

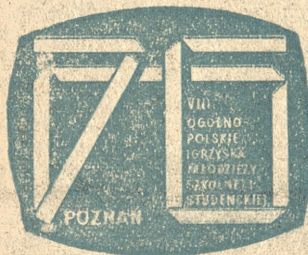
„Każdy kłós na wagę złota”

Młodzież gotowa do podjęcia akcji

Ponad milion dziewcząt i chłopców z różnych środowisk pospiesz w tym roku z pomocą rolnikom w gorącym okresie sprzątu zbóż. Pomoc ta, organizowana w dorocznej akcji pod hasłem „Każdy kłós na wagę złota”, udzielona będzie w pierwszej kolejności rolnikom starszym, samotnym, kobietom samodzielnie gospodarującym oraz gospodarstwom wspólnym, które zagospodarowały ostatnio grunty przejęte z Państwowego Funduszu Ziemi i odczuwają niedostatek siły roboczej.

Tegoroczna akcja „Każdy kłós na wagę złota” przygotowana jest wyjątkowo starannie. Przy wszystkich wojewódzkich i w większości gminnych zarządach Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej pracują młodzieżowe sztaby akcji, których działa-

Dokończenie na str. 2



Spotkanie olimpijczyków przyszłości zakończone Poznań na IV miejscu w Igrzyskach Sportowych Młodzieży

Wczoraj wieczorem zakończyły się VIII Igrzyska Młodzieży Szkolnej i Studenckiej. Zgasł znicz, który przez 7 dni palił się u stóp Ratusza na Starym Rynku. Kilka tysięcy młodych sportowców, goszczących przez tydzień w Poznaniu rozjechało się do domów. Umilkł gwar młodzieży na obiektach sportowych Poznania.

W ostatnim dniu młodzież szkolna rozegrała finały w kajakarstwie, gimnastyce artystycznej i tenisie ziemnym. Aż trzy medale zdobyła wczoraj gimnastyczka — wychowanka Grażyny Bojarskiej Małgorzata Walkowiak z Unii Swarzędz. Była ona drugą w wieloboju indywidualnym oraz w układzie ze skakanką, a na ścieżce akrobatycznej zajęła trzecie miejsce. W czołówce wszystkich konkurencji znalazła się jeszcze Hübner, lecz me dalu nie potrafiła wywalczyć.

W kajakarstwie wielki sukces odniosła reprezentantka Pili — Micewicz, zwyciężając w k-1 na 500 m. Srebrny medal w k-2 500 m chłopców wywalczyła osada poznańska Le-

wandowicz — Osiecki. We wczorajszych finałach uczestniczyło jeszcze kilka załóg poznańskich, lecz żadna z nich nie stanęła na podium. Poznańcy zajęli 4 miejsce w c-4 na 500 m chłopców, 5 w k-2 na 500 m dziewcząt, 6 w c-1 na 500 m chłopców i 7 w k-4 na 500 m chłopców.

Tenis ziemny nie przyniósł Poznaniowi żadnych sukcesów. Jedynie na miejscach 5-8 uplasował się w grze pojedynczej chłopów Nowak oraz na tych samych lokatach umiejscowiła się para Kaźmierczak — Nowak w grze mieszanej. Wyniki naszych tenisistów nie najlepiej świadczą o pracy z młodzieżą, szczególnie w najsilniejszym klubie Poznania — Olimpii.

Dokończenie na str. 4



W jednej z ostatnich konkurencji VIII Igrzysk Młodzieży Szkolnej i Studenckiej — w gimnastyce artystycznej srebrny medal w wieloboju zdobyła Małgorzata Walkowiak, trenowana przez byłą mistrzynię Polski, Grażynę Bojarską.

Na zdjęciu: 13-letnia uczennica Szkoły Baletowej w Poznaniu Małgorzata Walkowiak podczas ćwiczenia z piłką.

Fot. — H. Kamza

Mimo urlopów — dodatkowe wyroby dla kraju

Zwiększony wysiłek załóg robotniczych umożliwia terminowe wykonanie planów

Latem w hutach temperatura na poszczególnych „gorących” wydziałach rzadko kiedy spada poniżej 60 stopni. Upały dają się we znaki także tym, którzy w tych dniach muszą pracować przy taśmie, w halach produkcyjnych. Wszędzie zaś od załóg robotniczych oczekuje się zwiększonego wysiłku, tak, aby mimo nasilonych urlopów dostarczyć krajowi planowaną ilość surowców, wyrobów, materiałów i maszyn, a także wykonać przewidywane na ten okres zadania inwestycyjne.

O tym, jak i w jakich warunkach pracują obecnie załogi — piszą dziennikarze PAP, którzy 14 bm. odwiedzili kilka zakładów.

W Hucie im. Lenina załoga nowo uruchomionego wydziału mas bezwładnych (specjalnych materiałów do zamykania otworów spustowych wielkich pieców) wyprodukowała 7 ton tych wyrobów. Mimo

że wydział znajduje się jeszcze w fazie rozruchu, osiąga on już niemal pełną zdolność produkcyjną. Z kolei załoga zakładu materiałów ogniotrwałych tego kombinatu dostarczyła ponad plan m. in. 24 tony wyrobów dla pieców konwertorowych oraz 51 ton wyrobów dla stalowni martenowskiej. Ze znacznym wyprzedzeniem realizuje też jedno z największych zamówień, obejmujące dostawę 1600 ton materiałów ogniotrwałych dla Huty „Katowice”.

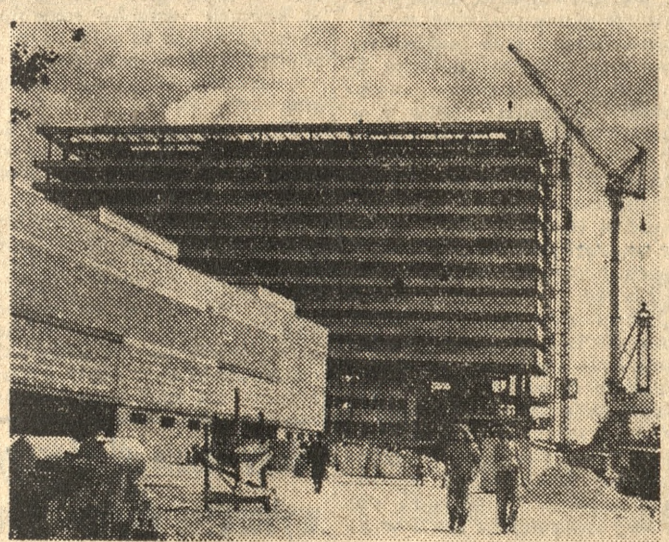
W trudnych warunkach pracuje załoga Łódzkiej Fabryki Obuwia „Contessa”. Zakład ten mieści się w starych i bardzo zagnieżdżonych budynkach. W ciągu upalnego dnia trzeba więc kilkakrotnie polewać wodą dach i dziedzińce. Na stanowiska pracy ciągle dostarcza się napoje chłodzące. Załoga pracuje bardzo dobrze. W środę z taśm produkcyjnych zeszło tu kolejnych 7000 par obuwia damskiego w sześciu modnych wzorach.

Z wyprzedzeniem realizują natomiast swoje zadania pracownicy Zakładów Metalowych Przemysłu Gumowego

„Stomil” w Środzie (woj. poznańskie). Zakłady te specjalizują się w produkcji zaworów do detek, pierścieni uszczelniających i wielu innych drobnych, ale bardzo poszukiwanych akcesoriów samochodowych. 14 bm. wyeksportowały one do sklepów „Polmozytu” 600 bagażników do samochodów osobowych oraz znaczną ilość zaworów do detek. Załoga tych zakładów narzeka jednak na „Polmozyt”, który w marcu br. zamówił znaczną partię bagażników samochodowych, ale nieterminowo je odbiera. Tymczasem nie można produkować ich „na skład”.

Mimo urlopów ze znaczną nadwyżką wykonują swoje zadania brygady Leszczyńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Obecnie wśród 16 wykonywanych przez nie obiektów do głównych zalicza się prace na Śląsku, na osiedlu, w którym zamieszkają pracownicy Huty „Katowice”. W br. leszczyńscy budowlani oddali już na tym osiedlu dwa budynki mieszkalne. (PAP)

Rośnie Centrum Zdrowia Dziecka



Wyraźnie zaznaczają się już obecnie zarysy Centrum Zdrowia Dziecka, wznoszonego w Miedzyuściu pod Warszawą. Równocześnie trwają prace montażowe i budowlane przy wszystkich budynkach kompleksu; są one prowadzone zgodnie z harmonogramem. Na zdjęciu: jeden z obiektów Centrum Zdrowia Dziecka. Fot. — CAF

Po 15 latach w Delhi i Pekinie

Mianowanie ambasadorów

W Delhi podano oficjalnie do wiadomości, że Chiny mianowały pierwszego po 15 latach ambasadora w Indiach. Jest nim Czen Cza-juan. Ma on przybyć wkrótce do Delhi.

W ubiegłym tygodniu przybył do Pekinu pierwszy od 15 lat ambasador indyjski. Od 1961 r. stosunki między ChRL i Indiami były zamrożone, co wyrażało się w nieobsadzeniu stanowiska ambasadora. (PAP)

Gospodarka narodowa ZSRR

Rada Ministrów ZSRR zaaprobowala na srodowym posiedzeniu projekty 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej w latach 1976-80 oraz planu i budżetu państwowego na rok przyszły. Projekty, opracowane przez Państwowy Komitet Planowania, zostaną przedstawione do rozpatrzenia Radzie Najwyższej ZSRR.

Posiedzenie Prezydium KC ZKJ

W środę w Belgradzie rozpoczęło się posiedzenie Prezydium KC Związku Komunistów Jugosławii. Na porządku dziennym znajduje się sprawozdanie delegacji ZKJ z przebiegu Konferencji Komunistycznych i Robotniczych Partii Europy w Berlinie i inne sprawy.

Zaprzysiężenie R. Eanesa

W środę, 14 lipca, w pałacu Sao Bento w Lizbonie nastąpiło uroczyste zaprzysiężenie prezydenta Portugalii, Antonio dos Santos Ramalho Eanesa. Prezydent Eanes, który w ostatnich wyborach prezydenckich uzyskał bezwzględna większość głosów, jest pierwszym w ciągu ostatnich 50 lat szefem

państwa portugalskiego, wybranym w bezpośrednim głosowaniu.

Po poniedziałkowym posiedzeniu Rady Rewolucyjnej, generał C. Gomes oficjalnie przestał pełnić funkcję szefa sztabu generalnego portugalskich sił zbrojnych. Stanowisko to objął generał R. Eanes.

Krótko

100 milionów podpisów

W Związku Radzieckim zebrało już pod drugim Apelem Sztokholmskim około 100 mln podpisów. Dane te zakomunikował radziecki Komitet Obronców Pokoju. Akcja zbierania podpisów trwa.

Nowy rząd w Jordanii

W Jordanii nastąpiła zmiana ekipy rządowej. Dotychczasowy premier Zaid Rifa'i podał się we wtorek do dymisji. Jego stanowisko zajął były szef gabinetu królewskiego, Mudar Badran.

Wystąpienie przedstawiciela Polski w ONZ

Odpreżenie polityczne tworzy klimat zaufania między państwami

13 bm. w Nowym Jorku wznowił obrady Komitet ds. Światowej Konferencji Rozbrojeniowej, powołany uchwałą Zgromadzenia Ogólnego NZ w celu omówienia całości struktury problematyki związanej z realizacją radzieckiej propozycji zwolnienia Światowej Konferencji Rozbrojeniowej.

W pierwszym dniu obrad komitetu zabrał głos stały przedstawiciel Polski w ONZ, amb. Henryk Jaroszek, który pełni funkcję wiceprzewodniczącego komitetu.

Podstawową tendencją we współczesnych stosunkach międzynarodowych — stwierdził na wstępie mówca — jest rozwój procesów odpreżeniowych. Zadaniem ONZ jest wniesienie wkładu w umocnienie i uniwersalizację tych procesów oraz nadanie im nie odwracalnego charakteru. Jest to nasz wielki obowiązek. Najlepszą drogą do osiągnięcia tego celu jest rozszerzenie odpreżenia politycznego na sferę militarną, czyli — innymi słowy — osiągnięcie istotnego postępu w dziedzinie ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia.

Zdaniem delegacji polskiej — kontynuował amb. H. Jaroszek — jest to możliwe i niezbędne. Możliwe, ponieważ odpreżenie polityczne stworzyło niezbędny klimat zaufania między państwami. Konieczne, ponieważ bez położenia kresu wyścigowi zbrojeń na dłuższą metę nie będzie możliwe utrzymanie tego klimatu i utrwalenie odpreżenia politycznego, a w konsekwencji zlikwidowanie groźby konfliktu nuklearnego.

Przypominając konsekwentne stanowisko Polski w kwestii odpreżenia, amb. Jaroszek przytoczył wypowiedź I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka, na Konferencji Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy w Berlinie. Polski przywódca stwierdził m. in.: „W jednolitym kursie socjalistycznej wspólnoty zmierzamy do zagwarantowania niezłomnego przestrzegania przyjętych w Helsinkach za-

sad stosunków międzypaństwowych, a jednocześnie do pogłębienia odpreżenia politycznego poprzez konieczne odpreżenie militarne — zahamowanie wyścigu zbrojeń, otwarcie drogi ku stopniowemu rozbrojeniu, a w perspektywie ku budowie systemu bezpieczeństwa zbiorowego, który pozwoli zlikwidować podział na polityczno-militarne ugrupowania i wszystkim państwom da jednaki i niepodważalny gwarancje bezpieczeństwa”.

Logicznym uzupełnieniem i uogólnieniem doświadczeń i wysiłków na rzecz rozbrojenia, podejmowanych na różnych płaszczyznach, byłaby Światowa Konferencja Rozbrojeniowa. Konferencja taka byłaby ważnym etapem na drodze do całkowitego i powszechnego rozbrojenia; a jej obrady i uchwały stanowiłyby istotny bodziec dla poszukiwania konkretnych rozwiązań rozbrojeniowych.

W tej sytuacji delegacja polska opowiada się za rozszerzeniem mandatu komitetu i rozpoczęciem przezeń przygotowań do konferencji, łącznie z opracowaniem jej porządku dziennego i procedury. Tego rodzaju zalecenia — podkreślił na zakończenie przedstawiciel Polski — powinny znaleźć się w raporcie komitetu na 31 sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ. (PAP)

Trudna misja G. Andreottiego

Desygnowany we wtorek przez prezydenta republiki na nowego premiera Włoch czołowy działacz chadecki Giulio Andreotti, stanął przed trudnym zadaniem sformowania rządu. Ponieważ w wyniku wyborów powszechnych żadna z partii nie uzyskała zdecydowanej większości, demokracja chrześcijańska nie jest w stanie utworzyć samodzielnego rządu. Sytuację dodatkowo skomplikował fakt ustąpienia 13 bm. dotychczasowego kierownictwa, trzeciej pod względem znaczenia na włoskiej arenie politycznej, Partii Socjalistycznej. Przywódca tego stronnictwa Francesco de Martino podał się do dymisji na skutek ataków lewicy partyjnej, obciążającej go niepowodzeniem partii w ostatnich wyborach.

Choć Andreotti jest zdecydowanym przeciwnikiem włączenia do rządu komunistów, nie może on ignorować faktu, iż partia komunistyczna posiada poparcie ponad 1/3 społeczeństwa.

Giulio Andreotti rozpoczął w środę rozmowy w sprawie sformowania rządu. Spotkał się on z przywódcami Partii Republikańskiej i Partii Socjaldemokratycznej w celu dokonania wstępnej wymiany poglądów. (PAP)

W rocznicę zdobycia Bastylii

Defilada wojskowa na Polach Elizejskich

W środę — w dniu święta narodowego Francji 14 lipca, w rocznicę zdobycia Bastylii — odbyła się w Paryżu na Polach Elizejskich tradycyjna defilada wojskowa. Wzięło w niej udział 6 000 żołdaków szkół wojskowych a także — po raz pierwszy — cała 1 brygada zmechanizowana, nowoczesna jednostka armii francuskiej.

☆

Z okazji święta narodowego Francji, ambasador tego kraju w Polsce Louis Duage wygłosił 14 bm. przyjęcie w swej rezydencji w Warszawie.

Na przyjęcie przybyli: przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z Piotrem Jaroszewiczem oraz działacze Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej.

PAP

Podstawowe kierunki działalności placówek naukowo-badawczych i zaplecza konstrukcyjnego mającego na celu przyspieszenie postępu technicznego i organizacyjnego oraz dalszą poprawę stanu bezpieczeństwa pracy w przemyśle węglowym — były 14 bm. tematem ogólnokrajowej narady specjalistów, przedstawicieli zainteresowanych dziedzin przemysłu, placówek naukowo-badawczych, P.A.N., zjednoczeń węglowych i kopalni.

W toku obrad, w których wziął udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudziński, stwierdzono, że w ostatnich latach zostało wdrożonych lub podjętych wiele prac badawczo-konstrukcyjnych i technologicznych, które przyczyniły się do polepszenia warunków i bezpieczeństwa pracy górników oraz do systematycznego zwiększania wydobywa w modernizowanych i nowo powstających kopalniach. Sieganie do coraz nowocześniejszych technologii, mechanizacji i automatyzacji wydobywa, a także konieczności szybkiego opanowania chemicznej przeróbki węgla. (PAP)

EKONOMIŚCI Z 15 KRAJÓW OBRADUJĄ WE WROCŁAWIU

14 bm. kontynuowała we Wrocławiu obrady XII Konferencji OESES — międzynarodowe forum ekonomistów z 15 krajów.

Zabierający głos w dyskusji przedstawiciele krajów socjalistycznych pozytywnie ocenili dotychczasowe kontakty gospodarcze w dziedzinie kooperacji przemysłowej, a także w inwestycjach pomiędzy krajami socjalistycznymi a krajami kapitalistycznymi. Ekonomisci z krajów zachodnich zgłosili w dyskusji postulat ustalenia gwarancji rządowych (udzielenych przez państwa) na rozwój współpracy gospodarczej w formie długoterminowej kooperacji. (PAP)

Obrady w Kairze nie wpłynęły na sytuację wojskową w Libanie

W Kairze zakończyło się we wtorek trzecie z kolei nadzwyczajne posiedzenie ministrów spraw zagranicznych członkowskich krajów Ligi Arabskiej, poświęcone sytuacji w Libanie.

Spotkanie było jeszcze jedną próbą położenia kresu rozlewowi krwi w tym kraju. Podjęto w tym celu szereg uchwał. W przyjętej rezolucji ministrowie opowiedzieli się za zwiększeniem liczebności i uzbrojeniem międzyarabskich sił pokojowych w Libanie, mających nadzorować przyszły rozjem między zwalczającymi

W maju br. zarejestrowano 100 000 wolnych miejsc pracy

W realizacji programów rozwoju kraju konieczna racjonalizacja zatrudnienia

Jednym z głównych zadań w br. i dalszych latach jest racjonalizacja zatrudnienia, przy hamowaniu wzrostu stanu liczebnego załóg, potrzeba gospodarskiego podchodzenia do wszelkich propozycji, zakładających zwiększenie obsady maszyn, urządzeń czy innych stanowisk pracy.

Czym podyktowana jest polityka racjonalizacji zatrudnienia? Z jednej strony — koniecznością podniesienia efektywności działania, z drugiej — zupełnie odmienną niż w ubiegłych latach sytuacją na naszym

rynku pracy, charakteryzującą się rosnącym deficytem siły roboczej.

Niech przemówią liczby. Oto w końcu 1970 r. było w kraju 79 300 osób poszukujących pracy, wobec niecałych 40 000 oferowanych wolnych miejsc. Największą liczbę wśród zarejestrowanych stanowili kobiety: było ich ponad 71 000 podczas gdy zgłoszono dla nich za ledwie 8 500 miejsc.

A jak jest obecnie? Z danych statystycznych wynika, że np. w maju br. zarejestrowano 18 500 osób poszukujących, a jednocześnie prawie 100 000 wolnych miejsc. Bardzo istotne jest i to, że na około 15 000 kobiet czeka blisko 31 000 ofert. Tak więc i w tej dziedzinie uzyskaliśmy aż 2-krotną nadwyżkę wolnych miejsc pracy nad liczbą jej poszukujących. Stan taki utrzymał się w czerwcu i wszyscy przemawiają za tym, że deficyt ręk do pracy będzie się nadal pogłębiał.

Charakterystyczny jest wzrost zapotrzebowania na robotników wykwalifikowanych: na każdego z nich przypada 10 ofert z różnych zakładów. Takim m. in. jest społeczny skutek szybkiego unowocześniania naszego przemysłu i budownictwa.

Na to odwołanie proporcji na rynku pracy w stosunku do lat sześćdziesiątych, złożył się zarówno wielki w minionym 5-leciu rozmach w zakresie inwestycji, które wchłonęły setki tysięcy nowych robotników i pracowników, jak i malejące obecnie roczniki wyżu produkcyjnego. Wkroczyliśmy zatem w okres trudności kontrastowej innych niż dawniej. Nie ma w Polsce problemu znalezienia pracy — są natomiast duże kłopoty ze znalezieniem pracowników. Fakt to wymowny w obliczu rosnącego bezrobocia na Zachodzie, obliczanego w krajach wysoko rozwiniętych na około 18 mln ludzi, a w krajach Trzeciego Świata — szacunkowo — aż na 300 milionów.

Prognozy na dalsze lata dowodzą, że również w przyszłości potrzeby kadrowe będą w naszym kraju bardzo duże, tym bardziej, że zjawisko zmniejszającej się podaży ręk do pracy będzie się nasilało. Jeżeli w latach 1971—75 pierwszą w życiu pracę podjęło ponad 3 mln młodych, co wymagało stworzenia (po odliczeniu odchodzących na renty i emerytury) 1,8 mln nowych sta-

Uchwalenie platformy wyborczej demokratów

We wtorek, w drugim dniu konferencji Partii Demokratycznej, centralnym problemem była sprawa platformy wyborczej — politycznego programu działania Partii Demokratycznej w okresie najbliższych czterech lat. Temu problemowi poświęcili przemówienia senatorzy: George McGovern z południowej Dakoty, Hubert Humphrey z Minnesoty, Frank Church z Idaho i Edmund Muskie z Maine. Po wielogodzinnej debacie za twierdzone przedłożony projekt.

Platforma wyborcza jest dokumentem kompromisowym oferującym każdemu z odłamów partii określone propozycje. M. in. propozycja powołania do życia ogólnonarodowej służby zdrowia jest bardzo ogólna i nie wiadomo, kto będzie ponosił ciężary finansowe związane z realizacją tej propozycji. Podobnie wygląda propozycja przejścia w bliżej nieokreślonym czasie przez rząd federalny kosztów opieki społecznej od władz lokalnych a potem stanowych. Największe jednak wątpliwości budzi program redukcji stopy bezrobocia do 3 procent siły roboczej. (PAP)

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE
5, 6, 7, 19, 25
Końcówka banderoli 431226
II LOSOWANIE
1, 14, 19, 25, 27
Końcówka banderoli 374475

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walesek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-95. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doreczeniści do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 23528.

Setki milionów złotych na poprawę warunków socjalno-bytowych

Kierownictwa zakładów przemysłowych przeznaczają setki milionów złotych na systematyczną poprawę warunków życia i pracy załóg robotniczych. O niektórych rezultatach uzyskanych w tej dziedzinie piszą korespondenci PAP, którzy w tych dniach odwiedzili kilkanaście zakładów pracy.

Z dużym rozmachem realizuje program poprawy warunków socjalnych Kombinat Urządzeń Mechanicznych „Bumar — Łabędy” w Gliwicach. Oprócz wybudowanej niedawno nowoczesnej stołówki, wydającej 900 obiadów dziennie, przekazano tu szósty, kolejny bar, usytuowany na terenie zakładu. Organizuje się dwa następne pokoje śniadaniowe. Dyrekcja i Rada Zakładowa kombinatu szczególną wagę przywiązują do spraw związanych z poprawą warunków mieszkaniowych załogi. W ubiegłym roku przekazano pracownikom 308 mieszkań.

Aleksandrowska „Sandra” była pierwszym zakładem przemysłu lekkiego, w którym zorganizowano specjalne oddziały pracy chronionej dla kobiet. Obecnie za jej przykładem poszły Łódzkie Zakłady Bawełniane im. Harnama, gdzie wiarskie „Iwona” i „Pafino” oraz pabianicki „Pamotex”. W oddziałach pracy chronionej zatrudnione są przede wszystkim kobiety ciężarne; pracując w miarę swych możliwości przygotowują się one pod opieką lekarzy do roli matek. Jest tu miejsce również dla rekonwalescentek oraz innych osób skierowanych przez lekarzy okresowo do lepszej pracy.

Z inicjatywy MK FJN powstał Społeczny Komitet Budowy Urządzeń Socjalnych i Rekreacyjno-Sportowych w Bielsku-Białej. Komitet zajął się przygotowaniem dokumentacji techniczno-prawnej oraz gromadzeniem środków na wspólną inwestycję powstające w wieloletnim czasie. Do jego gestii należy także troska o za pewnienie wykonawstwa robót. Z inicjatywy społecznego komitetu realizuje się m. in.

budowę ośrodków zdrowia, z których dwa pierwsze powstają w dzielnicach „Straconka” i „Lipnik”, oraz hali sportowo-rozrywkowej w Bielsku-Białej. Młodzi górnicy — budowniczowie lubiańskiego oddziału Przedsiębiorstwa Budowy Kopalni Rud „Częstochowa” korzystają od niedawna z nietypowej formy wypoczynku — tzw. wieczorowych wczasów. Po pracy na budowach zagłębia międzywieskiego wszyscy chętni dowożeni są samochodem do ośrodka wodnego w niedalekiej Rokittkach, a rano ponownie wracają na stanowiska robocze. (PAP)

Konferencja w Rostocku

Dyskusja nad referatem zakończyła obrady

W drugim i ostatnim dniu obrad odbywającej się w Rostocku XIX Konferencji Robotniczej przedstawiciele poszczególnych delegacji dyskutowali nad referatem programowym wygłoszonym w dniu poprzednim przez wiceprzewodniczącego CRZZ, Romana Stachonia. Naczelne miejsce we wszystkich wystąpieniach zajęły, zgodnie z głównym tematem obrad, zagadnienia związane ze sprawami pokoju, rozbrojenia i postępu społecznego. Mówcy podkreślali rolę Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych w walce o odjęcie na świecie, przypominając ich inicjatywy pokojowe oraz realizację tych inicjatyw w postaci konferencji międzynarodowych i ich ustaleń. Przedstawiciele krajów kapitalistycznych poruszyli również problemy, które napotykają ich związki zawodowe w codziennej działalności w warunkach kryzysu systemu kapitalistycznego i wzmożonej walki ludzkiej pracy o należne im prawa. (PAP)

„Każdy kłós na wagę złota”

Dokończenie ze str. 1

nie jest ściśle skorelowane z pracą sztabów zniwowych powołanych przy wojewodach i naczelnikach gmin. Dokonano pełnego rozeznania istniejących potrzeb i opracowano różnorodne formy pomocy rolnikom w czasie zniw, dostosowane do lokalnych potrzeb i możliwości.

W przeważającej części gmin zorganizowano już młodzieżowe brygady zniwne i omłotowe, czółowki remontowe maszyn rolniczych, czółowki transportowe oraz patroly przeciwpożarowe. Przystąpiono również do tworzenia sezonowych punktów opieki nad dziećmi oraz ruchomych punktów sprzedaży napojów chłodzących i artykułów spożywczych. Celem dania satysfakcji najlepszym, przez cały czas trwania akcji prowadzone będzie współzawodnictwo, którego wyniki podsumowane zostaną jesienią na młodzieżowych dożynkach organizowanych w poszczególnych województwach.

W woj. pilskim do prac zniwowych przystąpi 118 brygad polowych, 25 brygad kombajnów i 76 brygad naprawy sprzętu zniwowego. Młodzi robotnicy z Inowrocławskiej Fabryki Maszyn Rolniczych „Inofama” przepracowali już dodatkowo setki godzin przy produkcji części zamiennych do kombajnów „Vistula”. PAP

Kosmonauci kontrolują funkcjonowanie serca

Sroda jest dla załogi radzieckiej orbitalnej stacji naukowej „Salut-5” dniem eksperymentów medycznych. Kosmonauci skontrolują funkcjonowanie serca i układu oddechowego przy pomocy wieloczynnościowej aparatury „Polinom-2m”.

Stan zdrowia obu kosmonautów jest dobry. Systemy pokładowe stacji działają normalnie. Lot trwa. (PAP)

Kancelarz RFN przybył do USA

Kancelarz RFN Helmut Schmidt przybył w środę z tygodniową wizytą do USA, w związku z obchodami 200-lecia Stanów Zjednoczonych. W czwartek i piątek przeprowadzi on rozmowy z prezydentem USA Geraldem Fordem oraz z sekretarzem stanu Henry Kissingerem.

Przedmiotem rozmów kancelarza Schmidta w Waszyngtonie będą stosunki Wschód-Zachód, sytuacja w NATO oraz dalszy dialog między rozwijającymi się krajami świata i uprzejmymi słowionymi krajami kapitalistycznymi. Kancelarz zamierza przedstawić ponadto koncepcję RFN na problem zwalczania terroryzmu. RFN opowiada się za zawarciem odpowiedniej konwencji międzynarodowej. (PAP)

Trwa akcja „Chełm — 80”

Studenci — miastu PKWN

Odpowiedzią na apel skierowany przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka do środowiska akademickiego jest trwająca już od kilku dni największa studencka akcja pn. „Chełm — 80”. Jej celem jest kompleksowe włączenie studentów z całego kraju do prac społecznych i działalności naukowo-badawczej służącej rozwojowi Chełma i województwa chełmskiego.

Akcja ta trwać ma do 1980 r. tj. do jubileuszu 35-lecia Polski Ludowej. Nieprzypadkowo więc właśnie Chełm — miasto PKWN, pierwsza stolica Polski Ludowej wybrany został jako sprawdzian obywatelskiej ofiarności i zaangażowania studentów.

Sroda, 14 bm. — był jednym z pracowitych dni uczestników akcji „Chełm — 80”. Na terenie miasta i województwa, na studenckich zgromadzeniach ochotniczych hufców pracy, licznych obozach naukowo-badawczych przebywa obecnie ponad tysiąc studentów z całego kraju, biorących udział w pierwszym turnusie akcji. W sumie, w okresie wakacji przyjeżdżo do tego regionu ponad 3 000 studentów. Ponad 200-osobowa grupa przedstawicieli środowiska akademickiego pracuje przy elektryfikacji magistrali kolejowej na trasie Lublin — Dorohusk. Brygadziści mi są studenci starszych lat kierunków politechnicznych od bywających przy tej okazji programowe praktyki. W miasteczku namiotowym leżącym na terenie gminy Łączna mieszka również kilkudziesięcioosobowa grupa studentów radzieckich, którzy wspólnie z kolegami polskimi pracują i wypoczywają.

Województwo chełmskie wybrane zostało w br. jako teren około 40 obozów naukowo-ba-

Gdańskie złoto wróciło do Polski

Działająca w Brukseli trójstronna komisja do spraw restytucji złota monetarnego zagrabionego z banków państw okupowanych przez III Rzeszę, podjęła 28 czerwca br. decyzję o wydaniu Polsce części odzyskanego po wojnie złota, stanowiącego majątek banku byłego Wolnego Miasta Gdańska.

Podjętą powyższą decyzję komisja złożyła z przedstawicieli rządów USA, W. Brytanii i Francji, data wyraz aprobaty stanowiska rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, że roszczenia Polski do złota gdańskiego są prawnie uzasadnione i niepodważalne.

Pierwszy zastępca ministra finansów Marian Krzak podpisał w Brukseli odpowiednie dokumenty o wydaniu złota Polsce. W ten sposób otrzymaliśmy około 2,5 tony tego złota monetarnego, które w 1939 roku było zagrabione z Gdańska. (PAP)

Telefony OGNOSZA

● Na drodze z Konarzewa do Dopiewa zginął Jan K., który jadąc nieprawidłowo rowerem został potrącony przez samochód.

● Wymuszenie przejazdu przez Ryszarda D. doprowadziło w Podaninie w pobliżu Chodzieży do zderzenia się prowadzonego przez niego ciągnika z motocyklem. Jazdący nim Antoni R. i pasażer Jan S. odnieśli ciężkie obrażenia, obaj przebywają w szpitalu.

● Nieuwaga personelu, który opuszczając pocąg towarowy nie uruchomił hamulców, stała się przyczyną zderzenia na dworcu w Ostrowie. Pocąg ten, pozostawiony za zwrotnicą, potoczył się bowiem na stojące na sąsiednich torach wagony, w wyniku czego 9 z nich zostało uszkodzonych, a 1 osoba odniosła obrażenia.

● Tragizm wypadku zdarzył się w Jeziorach w woj. pilskim. Stojący na brzegu jeziora, łowiący ryby, 9-letni Andrzej K. dostał nagłe ataku padaczki. Wpadł on do wody i utonął.

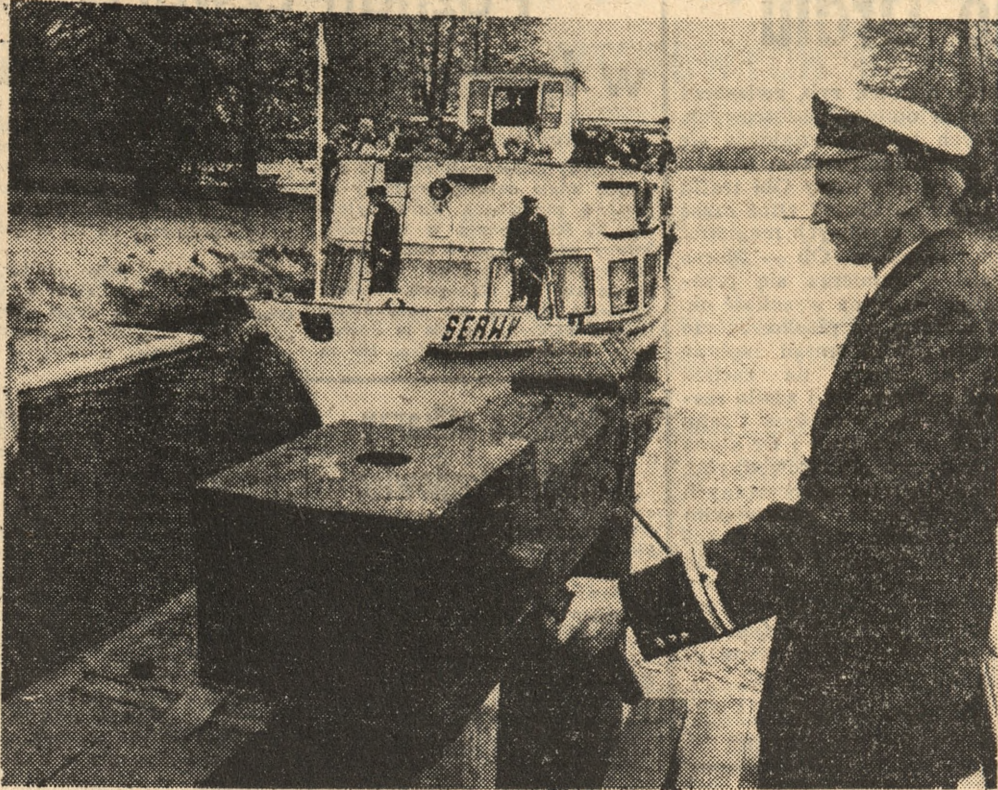
● W Brzeziu w woj. leszczyńskim uderzył w drzewo samochód ciężarowy marki „Star”. Prowadzący go i pasażer doznali obrażeń, natomiast samochód został uszkodzony na około 50 000 zł. (b)

LOGODA

Miejscami opady oraz lokalne burze. Temperatura minimalna od 10 do 16 stopni, temperatura maksymalna od 20 do 25 stopni.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

„Serwy” płyną po przycodę



Dwadzieścia lat „śluknęło” Augustowskiemu Udziałowi Żegl. obsługującemu turystów na całym Pojezierzu Suwalsko-Augustowskim. I znów sezon w pełni, statki muszą przewieźć rekordową liczbę pasażerów — aż 125 000! Jak co roku, będą płynąć pięknymi trasami jezior: Neco, Rospuda, Białe, Siudzieniczne, Wigry z przystankami w Zatoce Stupiańskiej, w Starym Folwarku, w klasztorze kamedułów i w Gawrychach Rudzie. Ostatnio wprowadzono też żeglęg na Narwi: Ostrołęka — Nowogród i Ostrołęka — Różan. Do szczególne atrakcyjnych przejazdów należy trasa Kanalu Augustowskiego ze słowianem w Przewiezi, Swobodzie, Gorczy i Paniewie. Jubileusz jest okazją do zaprezentowania osiągnięć. Chociażby tego, że statek „Serwy” już trzy krotnie zajął we współzawodnictwie międzyresortowym pierwsze miejsce. A o jego załogę: kpl. Wacław Zackiewicz, mechanik Tadeusz Szkulnik, sternik — Bronisław Okuniewski i bosman Mieczysław Wisniewski. Może spoliczacie ich w czasie swego urlopu?

Fot.: CAF—Sienko

Oszczędność przede wszystkim

Gdzie szukać surowców

Czy opłaca się inwestować w produkcję surowców? W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych można było mieć co do tego wątpliwości, bowiem ceny surowców, niezależnie od gwałtownych ich wahań, stale pozostawały w tyle za cenami wyrobów przemysłowych. Głównymi dostawcami surowców — poza zbożem — są, jak wiadomo, kraje rozwijające się; głównymi odbiorcami kraje kapitalistyczne rozwinięte. Kapitalistyczne monopolizacja się rynkiem, a kraje Trzeciego Świata nie były w stanie przeciwstawić się dyktatowi. Ale w roku 1973 kraje naftowe, wykorzystując koniunkturę, potrafiły przełamać ten dyktat (dzięki zorganizowaniu się w OPEC i solidarnemu występowaniu) i wywindować ceny ropy do poziomu czterokrotnie wyższego niż poprzedni.

To z kolei pociągnęło za sobą wzrost, co prawda nie tak znaczący, cen na rynku światowym na inne surowce, nie tylko energetyczne. Trwała ona do końca pierwszego kwartału 1974 r. — średni wskaźnik cen surowców wynosił wówczas 240 proc. cen z czerwca 1962 (wg Financial Times), po czym nastąpił stopniowy spadek cen surowcowych, trwający z pewnymi wahaniami mniej więcej do końca roku 1975, kiedy to średni wskaźnik cen światowych w porównaniu z czerwcem 1962 utrzymywał się na poziomie ok. 175.

W związku z poprawiającą się koniunkturą w szeregu krajów kapitalistycznych, z wyczerpywaniem się zapasów surowców oraz z rosnącym zapotrzebowaniem na zboża i pasze, przy niezbyt korzystnych prognozach zbiorów — w roku bieżącym nastąpił nowy boom surowcowy. Wskaźnik cen ponownie szybko wzrasta i na koniec czerwca br. wyniósł już ok. 234 wobec ok. 153 przed rokiem.

Oczywiście między poszczególnymi surowcami zachodzą znaczne różnice, np. bardzo silnie wzwyżkują ceny złota i psas, co pozostaje w związku z długo trwającą suszą w Europie zachodniej, bawelny wobec zaznaczonego się w krajach zachodnich odwrótu od tkanin syntetycznych, niektórych metali nieżelaznych, m. in. miedzi, w których poprzednio miał miejsce b. znaczny spadek cen. W dużej mierze dzięki poparciu krajów socjalistycznych kraje rozwijające się nie są już tak bezsilne jak dawniej. Wykazała to m. in. IV konferencja handlu i rozwoju (UNCTAD) w Nairobi, gdzie — chociaż z opóźnieniem — kraje bogate przyjęły wysuniętą przez kraje biedne koncepcję zintegrowanego programu surowcowego, mającego m. in. zapewnić opłacalność

cen dla producentów i konsumentów oraz ograniczyć fluktuację cen na surowce, będące wynikiem machinacji spekulacyjnych.

Jedno zdaje się nie ulegać wątpliwości: ceny surowców nigdy już nie wrócą do poziomu sprzed roku 1973. Liczyć się też należy z większą niż w przeszłości stabilnością tych cen. Dla Polski, która jest jednocześnie eksporterem i importem surowców, stabilizacja taka jest ze wszelkich miar pożądana. Toteż postawione na wstępie pytanie, czy opłaca się inwestować w surowce, nie może już dziś budzić wątpliwości. Ba, można śmiało powiedzieć, że właśnie posiadanie surowców, a przede wszystkim węgiel, umożliwiły nam dokonanie wielkiego skoku w przód. Także poprawa warunków cenowych na niektóre inne produkowane przez nas surowce, jeśli ma być w pełni wykorzystana, wymaga przyspieszenia produkcji wszelkimi sposobami, a przede wszystkim metodą wzrostu wydajności pracy.

Alie wiadomo, że jesteśmy równie — i to w istotnym stopniu — importem surowców. Od importu surowców zależy ciągłość produkcji w całej gałęziach naszego przemysłu, a w globalnym koszcie produkcji przemysłowej kraju surowce i materiały stanowią ok. 55 proc. Jest to więc decydujące największe, ba, decydujące o rozmiarach i efektywności produkcji część kosztów.

Tylko 1 procent oszczędności na surowcach i materiałach uzyskany w bieżącej pięcioletniej przedstawia wartość 25 miliardów złotych. Za taką sumę można wybudować miasto i to spore. Jest ona o 50 proc. wyższa, niż wynosiła cała produkcja mieszkaniowa przedsiębiorstw budowlano-montażowych w roku 1970. Niestety, nie bardzo liczymy się z tym faktem. Marnotrawstwo surowców wszelkiego rodzaju widzi się często na każdym kroku; nie są one należycie chronione przed kradzieżami, na wynosie nie materiałowy z fabryk i placów budowy nierzadko przemyka się oko, nie mówiąc już o tym, że i sposób magazynowania — nasuwa wiele zastrzeżeń. A są to przecież najprostsze rezerwy, nie wymagające nakładów, które można uruchomić po prostu poprzez poprawę organizacji i zwiększonym poczuć... uczciwości.

Wydawać by się mogło, że kierownictwo i załogi przedsiębiorstw, zwłaszcza pracujących w systemie WOG, powinny być zainteresowane w oszczędności surowców i materiałów, gdyż w ten sposób obniża się koszty własne, a więc wzrasta zysk, a tym samym i premia. Takich jednak, którzy by stosowali na co dzień metodę analizy wartości, niestety trudno znaleźć. Dlaczego? Dlatego, że przedsiębiorstwa zbyt łatwo mogą obecnie podwyższać swe dochody i zyski drogą podmiary asortymentowej i wprowadza-

nia pseudonowości. Zahamowanie tej fali nieuczciwych działań — poza chęcią zwiększenia własnych zarobków — przedsięwzięcie wydaje się nieodzowne. Właszcza, że pociągają one za sobą rozgorczenie nabytych na pseudonowości. Wówczas zapewne przedsiębiorstwa sięgną do metod, co prawda trudniejszych, wymagających pewnego z ich strony wysiłku, ale dających w zamian korzyść całej gospodarce i to najcenniejszą, bo oszczędności w zużyciu surowców przy jednoczesnej poprawie jakościowej produktu. Skończył by też na leżało z przejawami asekurancji Konstruktorów i projektantów, które znajdują wyraz bardzo często w „naddatkach” materiałowych, faktycznie zbędnych, a zwiększających ciężar wyrobu i tym samym zmniejszających, szczególnie przy produkcji na eksport, jej wartość rynkową.

Jeszcze jeden wniosek z aktualnej sytuacji surowcowej: możliwie szybkie i kompleksowe doinwestowanie rolnictwa jest sprawą niezwykle doniosłości. Wszystko bowiem wskazuje na to, że tendencja wzrostowa w dziedzinie produktów rolniczych potrwa długo, a przy stałym wzmagającym się popycie i monopolizacji rynku przez kilka krajów dysponujących nadwyżkami zbóż nawet sam zakup będzie nastrożać trudności.

JAN BRZESKI

Wzory z Kołaczkowa

Sposób na mleko

Ubiegły rok był pomyślny dla hodowców bydła mlecznego. Otrzymali oni za dostarczone mleko dwakroć tyle, co przed 5 laty. Na owe 30 miliardów złotych, które wpłynęły do chiopskiej kieszeni złożyły się zarówno większy skup jak i podwyżka cen za mleko dla dostawców. Istnieje tu zresztą współzależność: nowe bodźce ekonomiczne poprawiają wyniki skupu. Dzięki temu Polska znalazła się w światowej czołówce producentów i konsumentów mleka i jego przetworów. Nie znaczy to jednak, że osiągnęliśmy pułap możliwości. Wręcz przeciwnie: szanse rozwoju tej dziedziny gospodarki są jeszcze bardzo duże. Ujawniają się one szczególnie teraz, gdy rząd podjął decyzję dalszego podniesienia cen skupu za mleko i to o 21,2 procent.

Opłacalność produkcji mleka w gospodarce — zgodnie z przyjętymi wskaźnikami — zaczyna się od wydajności powyżej 3 000 litrów od krowy. Takie zresztą kryteria postawiło Ministerstwo Rolnictwa gospodarstwu specjalizującym się. Tymczasem nie brak jeszcze rolników którzy wprowadzili bardzo są przywiązani do krowy ale jej wydajność utrzymuje się poniżej 2 000 litrów mleka rocznie. W tym przypadku zwierzę jest darmozjadem, a zważywszy deficytową sytuację paszową jest to niedopuszczalne. Jeżeli dodamy do tego, że skup mleka w kraju nie sięga jeszcze nawet 40 procent przeciętnej krowiej wydajności, oczywiście jest, jak marnuje się szanse prawidłowego realizowania polityki rolnej — a co za tym idzie — programu żywnościowego.

Coraz lepsza praca gminnej służby zootechnicznej, przekonującej rolników o znaczeniu dla wyników produkcyjnych — prawidłowych warunków inwentarskich, właściwego żywienia, higieny udoju itp. — przynosi pozytywne wyniki. Niemalże znaczenie ma organizowany po raz szósty w Wielkopolsce, konkurs dla Kół Gospodyń Wiejskich. Jego zadaniem jest uzyskanie wysokiej wydajności krowy (przy podniesieniu jakości mleka do klasy „A”) oraz sprzedaż maksymalnych ilości w punktach skupu.

Do konkursu, który nosi nazwę „Więcej mleka wysokiej jakości”, zgłosiła się w tym roku w woj. poznańskim rekordowa liczba zespołów: 264 z ponad 2 700 uczestnikami. Nie ma gminy, gdzie by kobiety wiejskie nie stanęły do tego współzawodnictwa. Mimo to nie wszystkie KGW wykazały ambicje walki o jak najlepsze wyniki produkcyjne. Najwięcej zespołów, w stosunku do ogólnej liczby Kół Gospodyń Wiejskich, zgłosiły gminy: Kołaczkowo, Mieleszyn, Kwilec, Nowy Tomyśl, Rakoniewice, Dolsk, Dominowo i Oborniki. Bezkonkurencyjną okazała się gmina Kołaczkowo, gdzie wszystkie 12 KGW utworzyły zespoły konkursowe.

Kobiety, w tej gminie, uczestniczące w konkursie „Więcej mleka wysokiej jakości”, przekonały się w jak wielkim stopniu pomógł on im zarówno w uzyskiwaniu efektów produkcyjnych, jak i wyglądzie zagrod i pomieszczeń inwentarskich. Do obór doprowadzono wodę, znizowano obsługę bydła, bardzo poprawiła się kondycja zwierząt.

Wypielegnowane, racjonalnie odżywiane krowy każdego roku dają więcej mleka. Średnia wydajność w gminie Kołaczkowo w roku 1974 wyniosła 3 120 litrów, w ubiegłym roku — 3 300 litrów, w bieżącym — gospodynie chcą uzyskać jeszcze więcej.

Instruktor do spraw wiejskiego gospodarstwa domowego, Teodor Kaczmarek, która z ramienia Urzędu Gminnego w Kołaczkowie czuwa nad przebiegiem konkursu, jest zdania, iż sprawa, której nie udało się jeszcze w dostatecznym stopniu załatwić — to za mały skup mleka. Wprawdzie i on systematycznie wzrasta, nie mniej zbyt dużo mleka pozostaje jeszcze w zagrodzie. Uczestniczki konkursu twierdzą natomiast, iż dążenie do wzrostu pogłowia bydła zmusza do takiej gospodarki, bo cielęta potrzebują przeciętne także mleka.

Mimo pewnych jeszcze niedociągnięć w mlecznej gospodarce, członkinie KGW w gminie Kołaczkowo zasługują na miano najlepszych w woj. poznańskim. Ich zapał i zaangażowanie potrzebne byłoby kobietom z takich gmin, jak Czerwonak, Dopiewo, Granowo, Kleszczewo, Komorniki Miasto czy Grodzisk, gdzie zdołano utworzyć zaledwie po jednym zespole konkursowym.

Ogólnie biorąc, powodzenie konkursu mogłoby być jeszcze większe, gdyby wykazały mu więcej zainteresowania niektóre spółdzielnie mleczarskie, urzędy gminne i SKR-y, które w roku bieżącym, w myśl znówelizowanego regulaminu, zobowiązane zostały przez współorganizatorów konkursu — CZKR, CZSML i Ministerstwo Rolnictwa — do nieniesienia pomocy zespołom i czuwania nad przebiegiem współzawodnictwa.

Polityka nowych cen za mleko spełniać będzie niewątpliwie ważną funkcję w intensywniejszym i racjonalniejszym gospodarowaniu mleczną rzeką. ZD.

Śladem ludzkich spraw

Niedole, którym można zaradzić

ki reportażu zostało zmienione) zawierało akcenty dramatyczne:

„Ja niżej podpisana zwracam się z prośbą do was, bo już naprawdę nie wiem dokąd się udać. Dokuczają mi na każdym kroku, a że jestem samotną kobietą, więc koniecznie chcę się mieć pozbud. Ale gdzie ja teraz pójdę? Czynną płacę regularnie sto złotych miesięcznie, a żyję wyłącznie z niskiej emerytury, toteż nie stać mnie na wynajęcie sobie innego pokoju. Nie skarzyłabym się, ale tak bym chciała jeszcze chociaż kilka lat spokojnie żyć, bo sobie na to pracę zasłużyłam. Mam 74 lata i nie żądam nic, tylko żeby mi dali spokój i pozwolili wyjść raz na dzień po sprawunki...”

Główną przyczyną udręki autorki listu jest pies właścicieli domku („z ich poprzedni kami nigdy nie było nieporozumień, ale niestety sprzedali

swą posiadłość przed paru laty”). Puszczany luzem pies uniemożliwiał wychodzenie z mieszkania na ulicę i powrót do domu. Również korzystanie ze wspólnej ubikacji bywa przyczyną niesnasek. Zamieszkiwany przez Marię Szymańską pokój na poddaszu nie ma elektryczności ani gazu i trzeba świecić lampą naftową. Wodę też nosi się z dołu, ale kłopoty z nią ma cała Kolonia — wodociąg jest dopiero w budowie i mieszkańcom osiedla miasto dostarcza wodę cysternami.

O trudnościach i staraniach, związanych z tą sprawą, rozmawiam z Henrykiem Tabacką, z którym — z racji jego funkcji przewodniczącego Komitetu Osiedlowego — razem udajemy się do domku, gdzie mieszka Maria Szymańska. Gdy tylko przekroczyliśmy furtkę w czystości utrzymanego obejścia, hałaśliwym jazgotem zaprotestował przeciw na-

szej wizycie pies. Nie był to groźny, wzbudzający respekt brytan, ale mały, napastliwie obskakujący intruzów psiak, wyraźnie zdenerwowany okazywanym mu lekceważeniem. Jeśli jednak ktoś ma 74 lata, może uważać agresywne ataki małego kasiłwca (a gryzie nie torby ze sprawunkami to ponoć jego specjalność) za przeszkodę nie do pokonania.

Kobietę w niewiele chyba młodszym wieku, która wyszła na próg domku i bezskutecznie usiłowała uciszyć psa, zapytujemy o Marię Szymańską. — A w jakiej sprawie? Zresztą i tak jej nie ma, bo od rana do wieczora zawsze gdzieś przesiaduje. Piesek? Przecież wypuszczamy go dopiero wtedy, gdy ona wyjdzie. Czy takie małe stworzenie może komu zrobić coś złego?

Gdy wyluszczyliśmy powód przybycia, zaczyna się opowieść o kłopotach i uciążliwościach, wynikających z posia-

dania lokatorki na stryszkach. Bo poprzedni właściciele, sprzedając ten domek przyrzekali, że ją zabiorą ze sobą. Zapewnień nie dotrzymali i teraz tylko są wieczne kłopoty.

Przyznając, że niepożądany lokator to rzeczywiście duża niedogodność, rozmawialiśmy o tym i o owym. M. in. także o obowiązku trzymania z dala od przejścia na ulicę pieska, którego przecież nie bez podstaw boi się lokatorka. Również o tym, że dalsze zagospodarowanie wzajemnych stosunków do niczego mądrego nie doprowadzi, a lepiej starać się unikać zadrażnień i ewentualnych konsekwencji uprzykrzania życia samotnej kobiecie. Bo to i światło powinno się od zmierzchu palić na wąskich i niebezpiecznie stromych schodach o rozchwierutanej poręczu, a i po godzinie 22 też należy lokatorce umożliwić zapalenie lampy na schodach.

Terenowym opiekunem społecznym w tym rejonie jest

Dokończenie na str. 4

ZDZISŁAW KANDZIÓRA

STRONA

GŁOS — 15 VII 1976

Rekordowy czas montażu wieżowca

Inicjatywę pozwalającą na znaczne skrócenie cyklu budowy obiektów mieszkalnych zrealizowała brygada Henryka Jezaka ze Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego nr 2. Kierowany przez niego ośmioosobowy zespół zmontował na szczecińskim osiedlu „Przyjaźń” dwunastokondygnacyjny wieżowiec z 281 izbami mieszkalnymi i wykonał podstawowe prace wykonawcze zaledwie w trzy miesiące. Upórnie trwało to blisko 6 miesięcy.

Uzyskanie tak znacznego przyspieszenia stało się możliwe dzięki utworzeniu tzw. brygady kompleksowej, montującej elementy i równocześnie wykonującej niektóre prace specjalistyczne.

Śladem ludzkich spraw

Dokończenie ze str. 3
Wacław Skowronski — pracownik poznańskich tramwajów z 31-letnim stażem, od 1972 roku awansowany na kontrolera ruchu. Człowiek z nieograniczoną opinią zawodową, a zarazem „urodzony” społecznik. Panią Marię zna, gdyż przed kilkoma miesiącami interweniował w sprawie tego psa. Miał podstawy mniemać, że przeprowadzona wówczas rozmowa z jego właścicielką była skuteczna, bo skarga nie była powtórzona. — Nie mogę zrozumieć, dlaczego jeszcze raz nie przyszła do mnie, tylko do redakcji? Przecież nie takie drobne są załatwiania... — mówi z zakłopotaniem.

Teraz był tam ponownie i pokazuje mi swój zapis w „ze szczyt wywiadów”, który prowadzi każdy opiekun społeczny. Czytam, że skargi Marii Szymańskiej są w pełni uzasadnione.

W wyniku wspólnych zabiegów, w siedzibie Komitetu Osiedlowego na Junikowie odbyło się ostatnie spotkanie, w którym oprócz tamtejszych działaczy społecznych uczestniczyli Maria Szymańska i właścicielka domu. Po obustronnym przedstawieniu racji zwyciężył rozsadek i doszło do załagodzenia konfliktu. Pani Maria może bez prze-

Rocznica śmierci A. Fredry

Przed 100 laty — 15 lipca 1876 umarł Aleksander Fredro. Jego komedie od ponad stu lat niezmienne bawią polską publiczność teatralną. Fredro jak nikt przed nim ani po nim łączy w swych komediach humor przedniej rangi, pomysłowość w zawiązywaniu intrygi i mistrzowski rytm komicznych postaci — z pięknym, potoczystym językiem, wprowadzającym do jego utworów poetycki urok, obfitującym w zwroty, które weszły do naszej mowy w charakterze przysłów i porzekadeł.

Najwybitniejsze dzieła stworzył Fredro w latach 1817 — 1835. Z tego okresu pochodzą trzy arcydzieła: „Pan Jowialski”, „Śluby pańskie” i „Zemsta”.

Komedie, które Fredro napisał w drugim okresie twórczości, w latach 1835 — 1868, stały się znane dopiero po jego śmierci. Pisarz bowiem zgadzał się na odciśnięcie ich jedynie swoim najbliższymi. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Fantazja — rzeczywistość

Rzeka Ob popłynie do Uralu

Podczas obrad XXV Zjazdu KPZR podkreślono, że w rozwinięciu gospodarki narodowej Kraju Rad coraz poważniejszą rolę odgrywać będzie realizacja długofalowych programów kompleksowych. Jednym z nich jest projekt skierowania na Ural części wód syberyjskiej rzeki Ob, uchodzącej do Morza Karskiego.

Obecny poziom rozwoju radzieckiej gospodarki pozwala na urzeczywistnienie śmiałych planów, które dotychczas uchodziły za wytwór fantazji. W ten właśnie sposób traktowano do niedawna projekt skierowania potężnych rzek syberyjskich, między innymi Ob, do

regionów południowych w celu nawodnienia obszarów pustynnych, dorównujących pod względem powierzchni niejednemu państwu.

Do rozległych regionów, które zamierza się w ten sposób nawodnić w ciągu najbliższych pięćdziesięciu lat, należą stepy położone w zachodniej części Kazachstanu i w obwodzie Orenburskim. Łagodny klimat, żyzne gleby oraz dogodna rzeźba tych terenów pozwolą uzyskać tam — po zapewnieniu odpowiedniej ilości wody — dobre zbiory zbóż, roślin paszowych, warzyw, owoców i winogron.

Rozwinięte również przemysł tego wielkiego regionu; w jego wnętrzu kryją się bogate złoża gazu ziemnego, soli kamiennej i fosforatów, które eksploatację na szerszą skalę hamował dotychczas brak dostatecznej ilości wody. Powstaną też warunki rozsze-

żenia hodowli ryb, zwłaszcza cennych odmian jesiotrowych, których tarliska znajdują się w dolnym biegu rzeki Ural.

Jaką drogą wody Obi trafią w dorzecze Uralu? Otóż część jego wód, płynących magistralnym kanałem Ob — Morze Aralskie, zamierza się przepompowywać na wysokość ok. 200 metrów na płaskowzgórze Turgajskie. Stamtąd spłyną one samodzielnie na zachód przez nowy kanał i zasila rzekę Or — lewy dopływ Uralu. W ten sposób Ural i Or staną się rzekami głębokowodnymi.

Na gruntach zmierzających dzięki wodom syberyjskim wartości produkcji rolniej wzrosnie o około 1,3—1,5 miliarda rubli rocznie. Toteż koszty skierowania wód Obi do Uralu oraz związanych z tym robót melioracyjnych zamortyzują się w ciągu 5—6 lat.

WŁADIMIR
CHOMENTOWSKI

W latach 1976 — 80

Co trzecia złotówka inwestycyjna na rozbudowę kompleksu żywnościowego

Każdy z nas uczestniczył w wielu dyskusjach nad zmianą struktury cen i ma prawo, a nawet obowiązek obywatelski nadal w tym dialogu wadzić — społeczeństwo zabierać głos. Społeczne racje i argumenty wysuwane w toku rzetelnej i odpowiedzialnej dyskusji, w atmosferze niezakłóconej pracy, są wyrazem na szczeblu krajowym, a nie na szczeblu lokalnym, o lepszy byt, o dalszy rozwój kraju i jego równą siłę. Stanowią one istotną część rozwoju państwa, a nie tylko jego przetrwanie. Liczy się z tymi racjami partia i rząd. Stanowią one istotną część rozwoju państwa, a nie tylko jego przetrwanie. Liczy się z tymi racjami partia i rząd. Stanowią one istotną część rozwoju państwa, a nie tylko jego przetrwanie.

Komunikat Biura Politycznego zapoznał nas z tokiem prac prowadzonych przez rząd nad przygotowaniem projektu zmian w strukturze cen i zasad rekompensaty finansowej z tego tytułu. Uwzględnia on dotychczasowe wnioski z konsultacji społecznej, będzie skierowany do właściwych komisji sejmowych, a zanim trafi na plenarne posiedzenie wysokiej izby, stanie się przedmiotem dyskusji w wielu zakładach pracy. Jednocześnie ogłoszona została kolejna podwyżka cen skupu produktów rolnych oraz cen na niektóre artykuły przemysłowe dla wsi. Warto jej poświęcić nieco uwagi. Dlaczego akurat tej właśnie decyzji?

Otóż spotkałem się niedawno z pytaniem, czy pracując nad zmianą struktury cen w kierunku zachowania ich prawidłowych relacji do społecznych kosztów produkcji nie byłoby lepiej przede wszystkim pójść na obniżkę cen używanych przez rolników i przedsiębiorstwa przemysłowe. W ten sposób można zapobiec i zaradzić wielu ludzkim dramatycznym.

ZDZISŁAW KANDZIÓRA

Powstaje atlas środowiska geograficznego Polski

Instytut Geografii i Przemysłowego Zagospodarowania PAN pracuje nad serią wielkich atlasów poświęconych różnym problemom społeczno-ekonomicznym naszego kraju. Wydano „Atlas przemysłu Polski”, dobiegają końca prace nad „Atasem środowiska geograficznego Polski” przeznaczonym do szerokiego użytku.

Rozpoczęto już opracowywanie kolejnego atlasu: „Zasoby, walory i zagrożenia środowiska geograficznego Polski”. Atlas ten w formie kartograficznej prezentuje m. in. surowce mineralne, ich eksploatację i wynikające stąd zagrożenia dla środowiska naturalnego, zasoby wodne, gleby oraz sposób ich wykorzystywania, szatę roślinną. Nowością będą mapy zalesienia, przedstawiające różne funkcje lasów — produkcyjne, rekreacyjne, klimatyczne. (PAP)

Sport-sport

Poznań czwarty w Igrzyskach Młodzieży

Dokończenie ze str. 1

Wczoraj finiszowali również studenci. Wiele dobrego możemy na piśmie o pływackim Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu, który zdobył 4 złote medale, wygrali zespołowo Igrzyska pływackie w kategorii kobiet. Pierwsze miejsca dla poznańskiej uczelni zdobyli: na 100 m dowolnym kobiet Dardowska, 100 m

grzbietowym kobiet Kobielska, 50 m motylkowym kobiet Kobielska, i sztafeta 4x50 m zmiennym. Srebrny medal uzyskała Staniewska na 50 m motylkowym, a brązowy Dardowska na 100 m grzbietowym.

W turnieju judo studentów, UAM zdobył dwa złote medale. Oba były dziełem braci Wojciechowskich. Krzysztof zwyciężył w wadze piórkowej, a Jerzy w lekkiej.

Zakończono rozgrywkę indywidualne Igrzysk Młodzieży Szkolnej, zaczęto liczyć punkty do klasyfikacji „Pucharu Przyszłości”, będącego wykładnikiem miejsc po szczególnych województwach w tego rocznych Igrzyskach.

Porażka piłkarzy Zagłębia Sosnowiec

W środę piłkarze Zagłębia Sosnowiec rozegrali kolejny mecz o Puchar Łata (grupa 10) i przegrali w Nowym Sączu z miejscowym zespołem Wojvodina 1:2 (1:1).

PAP

Tenis stołowy

10 miejsce juniorów na Mistrzostwach Europy

Na trwających w Moedlingu mistrzostwach Europy juniorów w tenisie stołowym, w środę zakończono turniej drużynowy. Młodsi reprezentanci Polski w decydującym spotkaniu o miejsce 9 — 10 przegrali ze Szwecją 1:3.

Złoty medal zdobyła reprezentacja ZSRR, która w finale pokonała Jugosławię 3:1. Brązowy medal przypadł drużynie Węgier po zwycięstwie nad CSRS 3:0. (PAP)

Ponowny remis piłkarzy ZSRR

W Chicago po raz drugi spotkali się piłkarze olimpijskiej reprezentacji ZSRR i mistrza RFN, Borussii Mönchengladbach. Ponownie mecz zakończył się remisem — tym razem 3:3 (1:1). Dla ZSRR bramki zdobyli — Anatolij Koniukow w 2 min., Rainer Bonhof (sa-mobójcza) w 48 min., Aleksander Minajew w 81 min.

Poprzedni mecz tych drużyn w Waszyngtonie, zakończył się wynikiem 2:2.

Żeglarze JKW triumfują w Chodzieży

Chodzieski Klub Żeglarski LOK już po raz szósty był organizatorem regat żeglarskich o Błękitną Wstęgę Jeziora w Chodzieży. W tegorocznej imprezie rozegranej w sobotę i niedzielę startowało 66 zawodników z 6 klubów. Zgodnie z przewidywaniami ton walię nadawali reprezentanci liczących się w kraju poznańskich klubów — Jacht Klubu Wielkopolskiego i LKS Kiekrz. W takiej właśnie kolejności zwyciężyły one w punktacji zespołowej, a zwycięzcę zdobył Puchar Szwajcarski chodzieski. Na kolejnych miejscach uplasowali się: Chodzieski Klub Żeglarski LOK, LKS Nętna Wągrowiec, X Szczęp drużyn wodnych Trzcińska i Poczówiec Poznań.

Oto najlepsi w rozegranych 6 wyścigach — klasa Optymist: 1. S. Błaszka (JKW Poznań); 2. K. Stróżyk (LKS Kiekrz); klasa Cadet: 1. T. Zieliński — J. Szymkowiak (JKW); 2. P. Dolata — Z. Walusz (LKS Kiekrz); klasa OK-Dinghy: 1. K. Olejniczak (JKW); 2. M. Szopiński (Chodzieski Klub Żeglarski); klasa Finn: 1. J. Nowak (LKS Kiekrz); 2. B. Mozołowski (LKS Kiekrz); klasa Hornet: 1. P. Nowak — W. Urban (LKS Kiekrz); 2. J. Małyszka — A. Stępał (JKW); klasa 470: 1. A. Polak — J. Kosiński (LKS Kiekrz); 2. L. Szczaniński — Janusz Kosiński (JKW). Zwycięzcą w poszczególnych klasach zdobył Błękitną Wstęgę Jez. w Chodzieży oraz oko licznościowe puchary. (usz)

Mistrzostwa Polski młodych bokserów

W drugim dniu indywidualnych mistrzostw Polski juniorów w boksie, które odbywają się w Bydgoszczy, rozegrano pozostałych 21 walk ćwierćfinałowych.

Z pięciorga poznańskich, w wadze lekkośredniej Labrenz zwyciężył jednogłosem na punkty Oświecimskiego (Białystok), a Labencki pokonał 3:2 Kuźmę (Bydgoszcz). W wadze półciężkiej Kamiński zwyciężył przez przewagę w III starciu Monika (Łódź). (PAP)

Kronika olimpijska

Spośród 1000 hostess, zatrudnionych w Montrealu, na czas trwania Olimpiady, dwie zostały już zwolnione z pracy. Powodem był wywiad udzielony kilku dziennikarzom. W związku z tym organizatorzy przypomnieli jeszcze raz wszystkim hostessom, że do niewybaczalnych błędów zaliczane są: picie alkoholu podczas służby, palenie papierosów, udzielanie wywiadów.

Trzej pływacy NRD — dołinstwa Hartmut Flieckner, długodystansowiec Lutz Loescher i „zabawny” Wolfram Sperling — ulegli przed kilkoma dniami wypadkowi samochodowemu. Wszyscy trzej przeszli skrupulatne badania i dwaj pierwsi są zdolni do startu. Pod znakiem zapytania stoi natomiast start Wolframa Sperlinga i zarazem sztafety 4x100 st. zm.

Podczas ceremonii wcielania austriackiej flagi na maszt padał deszcz. Z całej austriackiej ekipy nerwowo nie wytrzymała i sięgnęła po płaszcz przeciwdeszczowy jedna zawodniczka. Okazała się nią oszczepniczka Eva Janko.

Trenerka gimnastyczek CSRS i odkrywczyni Věry Časlavské — Flakla Madlochova, jest zdania, że olimpijski turniej kobiet może przynieść duże niespodzianki.

Zdaniem czeskosłowackiej trenerki rewelacyjnie zapowiada się występ młodzieżowej reprezentantki ZSRR, Marii Filatowej.

Radziecka gimnastyczka zdominowała doskonałą formę w ostatnim, oficjalnym treningu, prezentując wiele nowych elementów technicznych.

Półka nożna

O WEJŚCIE DO H LIGI

GRUPA I:

Unia Racibórz — Górnik Wałbrzych 1:1
Sparta Szamotuły — Górnik Knurów 0:1

1. Górnik Wałbrzych 5 8:2 11:6
2. Unia Racibórz 5 5:5 8:8
3. Sparta Szamotuły 5 4:6 8:10
4. Górnik Knurów 5 3:7 3:6

GRUPA V:

RKS Błonie — Zagłębie Konin 1:3
Concordia Piotrków — Stilon Gorzów 3:1

1. Zagłębie Konin 5 8:2 13:5
2. Concordia Piotrków 5 6:4 10:7
3. Stilon Gorzów 5 5:5 8:10
4. RKS Błonie 5 1:9 3:12

„Totek” płaci

W zakładach Dużego Lotka z dnia 11 bm. stwierdzono:

Losowanie I — 2. rozr. z 6 traf. — wygr. po 494.964 zł, 57. rozr. z 5 traf. zwykł. — wygrane po 17.367 zł; 3.743 rozr. z 4 traf. — wygr. po 396 zł i 76.104 rozr. z 3 traf. — wygr. po 19 zł.

Losowanie II — 38. rozr. z 5 traf. — wygr. po 42.297 zł, 2.131 rozr. z 4 traf. — wygr. po 1.131 zł i 46.037 rozr. z 3 traf. — wygr. po 87 zł.

WIESŁAWA ŁASKOWSKA

SŁUCHAMY TRANSMISJI Z OLIMPIADY

Z ODBIORNIKÓW TRANZYSTOROWYCH RÓWNIEŻ NA WZASACH!

PAMIĘTAJ, ŻE TAKŻE W PODRÓŻY MOŻESZ ODBIERAĆ PROGRAM IGRZYSK Z RADIOWYCH ODBIORNIKÓW TRANZYSTOROWYCH:

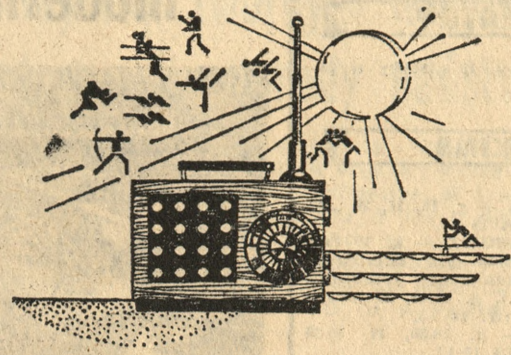
● „MERIDIANA”

● „JUSTYNA”

● „IZA”

W/W ODBIORNIKI DO NABYCIA

W SKŁEPACH RADIOWO - TELEWIZYJNYCH WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU — ODDZIAŁ OBROTU ARTYKUŁAMI WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ.



3348-K1

Byłe Przedsiębiorstwo
Handlowo - Usługowe „Arged” w Poznaniu
unieważnia zagubione pieczątki
nr 587484 do nr 587500

unieważnia zagubione pieczątki

WPHU „Arged” w Poznaniu,
Zakł. Usł. ul. Cześnikowska 1a
42 tel. 67-41-12

3352-K1

Przyjmę na stałe pracownika do pracy w hodowli nutrii w Plewiskach. Najchętniej rencistę. Czas oraz warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 2777g.

Przyjmę dozorczostwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2791g.

Poszukuję pracy jako akwizytor. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2781g.

Kupno ● Sprzedaż
Bony PeKaO — kupię. Poznań, tel. 67-62-55. 3039g

Spluczkę komplet, starą, dobrą kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2806g.

Sprzedam sadzonki goździków rozkrzewionych, matecznik holenderski. Poznań, Kasztelańska 69, telefon 67-92-55. 3038g

Wózki dziecięce, nowe modele, głębokie i spacerowe, poleca wytwórnia wózków dziecięcych Z. Janke, Poznań, Dąbrowskiego 88, tel. 406-23. 3180g

Sprzedam sadzonki goździków z perlitu, matecznik francuski. M. Frankiewicz, Poznań - Plewiska, Skórzewska 1. 3671g

Sprzedam działkę budowlaną 1290 arów w Lubońcu, Konopnickiej 16, Szczecin, tel. 35-918. 2170g

Kupię na przedmieściu Rogoźna — Obornik — Chodzież dom piętrowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 2304g.

Kupię domek lub do wykończenia, również przyferie. Poznań. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 2311g.

Zguby ● Różne
Brązowy pinczerek do odebrania — ul. Gdańska 8 m. 13. 3324g 2180g.

Samotna, przystojna, zdrowa, handlowiec, posiadająca mieszkanie, samochód, pozna pana z wyższym wykształceniem, zainteresowaniem handlowym, w wieku 53-55 lat. Cel matrymonialny. Oferty z podaniem nr telefonu: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1947g.

Rencista w podeszłym wieku niezależny bez nałogów, muzykający, dobra prezencja szuka towarzyski życia. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 2180g.

Automobilklub Wielkopolski
zakupi w Poznaniu

WILLĘ

względnie inne pomieszczenia
nadające się na biura.

Informacje: Biuro AW, Poznań,
ul. Mielżyńskiego 16, tel. 552-55

3356-K1

UWAGA RODZICE I MŁODZIEŻ!

SZEROKI WYBÓR ARTYKUŁÓW NA NADCHODZĄCY ROK SZKOLNY — OFERUJE JUŻ OD 15 LIPCA BIEŻ. ROKU
WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO

w sklepach branży papierniczej i papierniczo - zabawkarskiej zlokalizowanych na terenie m. Poznania i woj. poznańskiego.

DODATKOWA ATRAKCJA

— SPZEDAŻ PREMIOWANA ARTYKUŁÓW SZKOLNYCH W CZASIE OD 15 LIPCA — 15 SIERPNIA BR.

OGÓLNA WARTOŚĆ NAGRÓD — 10 TYS. ZŁ.

ZYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW!

3337-K1



Praca ● Nauka

Kulturalna zaopiekuje się samotną panią z możliwością zamieszkania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2842g.

Przyjmę dozorczostwo. Warunek pokój lub mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2856g.

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2894g.

Sprzedam suknię ślubną zagraniczną. Poznań, ul. Chociszewskiego 34a m. 1. 2362g

Samochody
Sprzedam samochód Fiat 125p, marzec 1975 r. Tel. 648-58. 3650g

Sprzedam Fiat 125p. Oglądać od godz. 17-21, Poznań, ul. Przybyszewskiego 54 m. 6. 3781g

Lokale

Kulturalna poszukuje po koju jednoosobowego przy spokojnej rodzinie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3440g.

Poszukuję małej kawalerki. Płatne mieszkalnie. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3441g.

Nieruchomości

Dom, duży ogród, domek gospodarczy, 25 km od Poznania — zamienię na podobne w Poznaniu, również przyferie. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3488g.

Kupię działkę — 20 km od Poznania (dogodna komunikacja). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2159g.

Dnia 29 czerwca, pozostał w autobusie 51 — teczkę z dokumentami i gotówką. Znalazcę proszę o przesłanie wyłącznie dokumentów pod adresem określonym w zagubionych dokumentach. 3744g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, ul. Paderewskiego 1. 1234g

Naprawa telewizorów — inż. A. Bielecki, telefon 78-02-39. 264g

Pasy przepuklinowe, suspensoria, pasy brzuszne lecznicze, pooperacyjne, ciążowe, do sztucznego oddechu, sznurowki, przy schorzeniach kręgosłupa, wkładki elastyczne przy wadach i zniekształceniach stóp — wykonuje Ortopedia — Z. Janaszek, Poznań, Dolna Wilda 20. 1986g

Zgubiłem legitymację szkolną nr 52 wydaną przez ZST MPC w Poznaniu na nazwisko Janusz Glinka. 2233g

Matrymonialne

38-letnia, rozwiedziona — pozna pana bez nałogów, przystojnego, wzrostu powyżej 174 cm, do lat 44. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1818g.

UWAGA UCZESTNICY POZNAŃSKIEJ GRY LICZBOWEJ „KOZIOŁKI”
Wygrana 300.000 zł — czeka na Was. Na jubileuszową czterocyfrową końcówkę banderoli z miesiąca czerwca i lipca masz szansę wygrania samochodu „Fiat 125p” oraz innych nagród.
„KOZIOŁKI” TO NASZA GRA!
3280-K1

Rozwiedziona 28-letnia pragnie założyć szczęśliwą rodzinę pozna pana do lat 30 z mieszkaniem. Dziecko mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2187g.

Kawaler 23-letni przystojny, wzrostu średniego, inteligentny, pracujący na PKP pozna panią od 20-23 lat, zgrabną, domatorkę z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty ze zdjęciem (zwrot i dyskrekcja zapewniona). „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2271g.

Dwie panie wdowy, rencistki po sześciu latach z mieszkaniem poznają starszych, kulturalnych panów. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2007g.

Kawaler w średnim wieku, posiadający gospodarstwo specjalistyczne, pozna pannę gospodarną do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2752g.

Trzydziestoletni, przystojny, energiczny, wykształcony posłubi inteligentną, reprezentacyjną panią. Szczegółowe oferty ze zdjęciami „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2800g.

Komunikat

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu — zawiadamia, że w związku z robotami wodociagowymi — nastąpi w dniu 15 lipca br. (czwartek) w godz. od 6-14 znaczne obniżenie ciśnienia wody z możliwością całkowitego jej braku w rejonie ul. ul. Obornickiej, Koronnej, Szydłowskiej, Sokoła, Trójpola, Strzeszyńskiej i przyległych.

Wszystkich zainteresowanych mieszkańców i zakłady przemysłowe uprasza się o poczynienie odpowiednich zapasów wody i zabezpieczenie urządzeń.
3334-K1

Zakład Energetyczny Poznań — uprzejmie informuje P. T. Odbiorców energii elektrycznej zamieszkałych na terenie miasta Poznania, że wszelkiego rodzaju skargi, wnioski i reklamacje związane z dostawą energii elektrycznej są załatwiane wyłącznie w

REJONIE ENERGETYCZNYM — POZNAŃ
w Poznaniu, ul. Panny Marii 2
(dojście do siedziby Rejonu od Mostu Bolesława Chrobrego, dojazd tramwajem linii 21 lub autobusami linii 70, 72, 73, 74))
— wszelkie zakłócenia w sieci energetycznej i przerwy w dostawie energii należy zgłaszać osobiście lub telefonicznie do POGOTOWIA ENERGETYCZNEGO m. Poznania, ul. Nowowiejskiego 10, telefon 991;
— w sprawach dotyczących należności i opłat za energię elektryczną i gaz prosimy kontaktować się z właściwymi Oddziałami In-kasa, t. j.
z ODDZIAŁEM I INKASA W POZNANIU, ul. Nowowiejskiego 10, telefon 574-21,
z ODDZIAŁEM II INKASA W POZNANIU, ul. Grobla 15, telefon 742-21.
O przynależności do właściwego Oddziału In-kasa P. T. Odbiorcy są poinformowani poprzez otrzymywane rachunki za energię elektryczną i gaz.

Kierownik Rejonu Energetycznego Poznań lub jego zastępcy przyjmują interesantów w ramach skarg i wniosków w siedzibie Rejonu Energetycznego w Poznaniu, przy ul. Panny Marii 2, telefon 575-61, po godz. 14.30, telefon 536-68 — codziennie w godzinach 12.00-13.00 w każdy poniedziałek w godzinach 14.30-16.30

Również w analogicznych terminach przyjmują interesantów Kierownicy Oddziałów In-kasa w sprawach dot.: należności i opłat z tytułu użytkowania energii elektrycznej i gazu.
3389-K1

Dnia 14 lipca 1976 r. zmarł nagle najdroższy mąż, ukochany tatus, syn, brat i szwagier

dr inż. ZBIGNIEW KULIKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokiej rozpaczy

żona z synami

Prosi się o nieskładanie kondolencji.
3822g

Dnia 12 lipca 1976 roku zmarł nasz członek

WAWRZYN PRZYBYLSKI

mistrz stolarski

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 lipca 1976 r. o godzinie 16 na cmentarzu przy ul. Poznańskiej w Swarzędzu.

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:
Cech Stolarszy Swarzędzkich w Swarzędzu i Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu „Jedność” w Swarzędzu.
3717g

† Dnia 13 lipca 1976 r. zmarł po ciężkiej chorobie w wieku lat 82, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, i pradziadek, sp.

MARIAN TABACZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżeni

synowie z rodzinami

Ul. Gwardii Ludowej 46 m. 18. 1767-K3

W dniu 13 lipca 1976 r. zmarł po ciężkich cierpieniach w wieku lat 62 nasz drogi mąż, ojciec, teść, szwagier i dziadek, sp.

EDWARD PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu pograżona

RODZINA

Ul. Cedrowa 9 m. 3.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
1768-K3

† Dnia 14 lipca 1976 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 67, sp.

KAZIMIERZ DRZEWIECKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 14 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Główna 51 m. 2. 1766-K3

† W dniu 13 lipca 1976 r. zmarł po ciężkich i długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68, sp.

ADAM KIERSKI

Złożenie zwłok odbędzie się w piątek, 16 bm. o godz. 14.30 w Potulicach w grobowcu rodzinnym.

Żona, syn i rodzina

3819g

† Dnia 12 lipca 1976 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi ojciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy lat 79

JÓZEF ANDRZEJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pograżona

RODZINA

Ul. Torfowa 1 m. 1. 1765-K3

† W dniu 14 lipca 1976 r. zmarł, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 74 nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

STEFAN DANIELEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu pograżona

żona z rodziną

Ul. Opolska 48 m. 1. 1764-K3

† Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła moja najukochańsza żona, mamuchna, teściowa, babcia i siostra, przeżywszy lat 74, sp.

MARTA TOMASZEWSKA

z domu Kowalska

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pograżona

RODZINA
3813g

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Derby w pa-lacu”.

KINA

KDF MUZA — g. 16, 18, 20 „Po-ljanci” (USA 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 10 Im-preza i filmem dla młodzieży; g. 15.30 „Poszukiwany, poszukiwa-na” (pol. b.o.), g. 17.30, 20 „Dok-tor Popaul” (fr. 18 l.).
APOLLO — g. 14.30, 17, 19.30 „Szczeki” (USA 15 l.).
BALTYK — g. 15.30, 18, 20.15 „Powrót tajemniczego blondyna” (fr. 15 l.).
GONG — g. 16 „Wazzy” (USA 15 l.), g. 18, 20 „Charley Varriek” (USA 18 l.).
GRUNWALD — g. 16, 19 „Haiti — wyspa przeklęta” (USA 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Synowie szeryfa” (USA 15 l.), g. 20 „Postanowienie” (ang. 15 l.).
OLIMPIA — g. 17.30 „Gdzie się podział siódma kompania” (fr. b.o.), g. 20 „Patt Garret i Billy Kid” (USA 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17 „Zawie-szeni na drzewie” (fr. b.o.), g. 19.30 „Niewinni • brudnych rękach” (fr. 18 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30 „Party-zanci Kowpaka” (radz. b.o.), g. 15, 17.30, 20 „Morderstwo w Orient-Expressie” (ang. 15 l.).
RUSALKI (Szwarczewski) — g. 17, 19.30 „W poszukiwaniu miłości” (ang. 15 l.).
TĘCZA — g. 17, 19 „Ostatni skok gangu Olsena” (duń. 15 l.).
WARTA — g. 10 „Auto, skrzyp-ce i pies Kleks” (radz. b.o.), g. 12, 14, 16, 18, 20 „Świat dziwnego zachodu” (USA 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14 „Dzielną szeryf Lucky Luke” (fr. b.o.), g. 16, 18.30 „Noce i dnie” cz. II (pol. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Szczeki” (USA 15 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Kalina czerwona” (radz. 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Noce i dnie” cz. I (pol. 15 l.).
ZOO ul. Kraficowa i ul. Zwie-ryniecka g. 9—20.

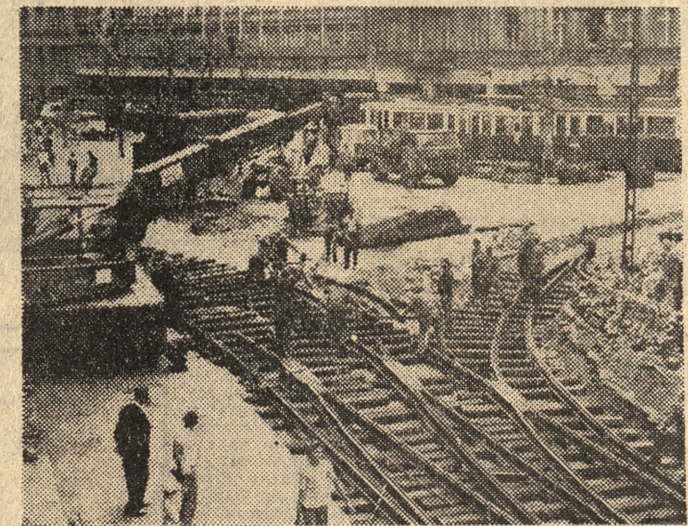
DZIURY

SZPITAL: internia, chirurgia, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dzie-cięca — ul. Kryświcka 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, po-rady lekarskie i w miejscach pu-blicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lu-bon, tel. 99 i 544-44; Szwarczew — tel. 209 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiego Służby Zdrowia czyn-ny codziennie g. 7—22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurnia: lekarz psychiatra, wzgl. psycholog. Porady prawne głów-nie w zakresie prawa rodzinnego, opie-kuńczego leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.
Apteki tylko dyżurny nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Głogowska 107/109, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Sta-rołęcka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski koncert rozrywk.; 9.05 Po jednej piosen-ce; 9.20 Słynne rosyjskie zespoły ludowe; 9.45 „Mikolaja Doświad-czeńskiego przypadki” — fragm. pow. I. Krasińskiego; 9.55 Mini przegląd folklorystyczny — Fran-cja; 10.10 Lato z Radiem; 10.25 Ko-szalin na muzycznej antenie; 10.35 Zespół „Ptaki”; 10.45 Dom i my; 10.55 Spotkanie z folklorem; 11.05 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?; 11.20 Sport to zdro-wie; 11.25 Człowiek i środowisko; 11.40 Wakacje z muzyką; 11.50 Z polskiej fonoteki; 11.55 Z lekką muzyką przez lata; 12.00 U przyjaci-eli; 12.10 Antologia jazzu polskiego; 12.15 Estrada przyjaciół; 12.30 Huta Katowice — ma głos; 12.45 Radiokurier; 12.50 Parada pol-skiej piosenki; 13.00 Muzyka i Ak-tualności; 13.10 Włodzimierz Korcz; 13.15 Ork. PR i TV w Ka-towicach; 13.20 Koncert z gwiazd — Karel Gott; 13.25 Kronika sportowa; 13.30 Koncert zyczeń; 13.40 Na trasie gra A. Mazurkiewicz; 13.45 Rep. na zamówienie; 13.50 Mini recital Daniela; 13.55 Korespondencja z zagranicy; 13.55 Wybitni artyści polscy — T. Woy-taszewska.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Od menueta do poloneza; 8.35 „Linia stali” — „Jak stal z konwertora”; 9 Wa-kacje melomana; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 Konc. polskich zesp. kame-raalnych; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Gra Warszawska Ork. PR i TV; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Śladami Kolberga; 12.45 Wakacje melomana; 13.50 Lato w piosence; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześ-niej; 14.25 „Muzyczne pejzaże”;

Nowoczesny tabor wymaga modernizacji torów



Na zdjęciu: fragment prowadzonych robót na skrzyżowaniu ulic Lampego, 27 Grudnia i Fredry. Fot. — H. Kamza

Dla zapewnienia bezawaryjnego ruchu nowoczesnego tabo ru tramwajowego, który każ-dego roku otrzymuje Poznań — Wojewódzkie Przedsiębior-stwo Komunikacyjne systema tycznie modernizuje sieć to-rów w mieście. Dotyczy to szczególnie rozjazdów, luków i krzywizn, które w wielu przy padkach, a szczególnie w cen-trum miasta, trzeba dostoso-wać do wymogów jakie stawia nowoczesny tabor.

Realizacji tych założeń słu-żą prowadzone właśnie roboty

torowe u zbiegu ulic 27 Gru-dnia, Lampego i Fredry. W pierwszym etapie następuje wymiana rozjazdów na wymie-nionym skrzyżowaniu, później podobne roboty kontynuowane będą w głębi ulic Lampego i 27 Grudnia. Prace prowadzone są w szybkim tempie, aby okres ograniczonego w tym re-jonie ruchu tramwajowego, skrócić do minimum. Kierow-nictwo WPK zamierza zmoder-nizowany odcinek oddać do eksploatacji już w początkach sierpnia. (za)

Kanistry nadal poszukiwane

Od pewnego czasu posiada-cze samochodów zwracają się do redakcji z pytaniami, gdzie kupić można metalowe kani-stry na benzynę. O wyjaśnie-nia zwróciliśmy się do dyrek-cji Przedsiębiorstwa Obrotu Produktami Naftowymi CPN w Poznaniu, obejmującego za sięgiem swej działalności wo-jewództwa: kaliskie, konińskie, leszczyńskie i poznańskie.

Zbiorniki metalowe produkowane są w zakładach „Cegiel-skiego”. Ich rozproszaniem zajmuje się Hurtownia Artykułów Metalowych „Elmet” przy ul. Szewskiej. Tutaj wła-snie przedsiębiorstwo CPN, pro-wadzące sprzedaż zbiorników w swoich stacjach, składa za-potrzebowanie. I tak np. CPN zamówiło na rok bieżący 3000 kanistrów 20-litrowych — do tej pory otrzymało 2000, 1000 kanistrów 10-litrowych — o-trzymało 250, pozyskano także dodatkowo 100 zbiorników 5-litrowych.

Zapotrzebowanie na kani-stry jest jednak ogromne, to-

też wspomniane liczby nie są w stanie zrównoważyć popy-tu. Zwiększa, iż rośnie liczba zmotoryzowanych turystów i każdy „na wszelki wypadek” chce mieć podczas wyprawy benzynową rezerwę. Może więc rozważyć czy nie istnieją szan-se niewielkiego chociaż pod-niesienia produkcji poszukiwa-nego artykułu? (res)

sygnaty i ODPOWIEDZI

● Telefonuje czytelnik z ul. Dzierżyńskiego, że kupione przez niego mleko było nieswieże. Dla czego sprzedaje się mleko, któ-rego już sam wygląd musi bu-dzić zastrzeżenia? (258)
● Co mam począć z butelkami po kupionym w sklepie mleku? — zapytuje p. Maria K. z ul. Solnej. — Mimo że płaci się kaucję, butelek nie chcą odbierać i nie tylko tracę pieniądze, ale w dodatku „zagracza” kuchnię. (2575)
Najslusniejsz byłoby, idąc po mleko — zabierać ze sobą butel-ke na wymianę. Obsługa sklepów nie ma jednak prawa odmówić przyjęcia butel-ki za zwrotem kaucji. W przy-padku odmowy — po prostu trze-ba wpisać uwagę do sklepowej książki wniosków.

15 Radioferie; 16 Słowackie nuty goralskie z Detry; 16.10 Trzy piosen-ki dla urody; 16.25 Mel. z musi-cali; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17.00 Inform. fortel. A. Dvarionaitis; 17.20 Nim się książ-ka ukaże — fragm. nowej prozy K. Truchanowskiego; 17.40 Radio latarnia; 18 Z nagrań solistów za-praszonych do studia PR — L. Te-latyński (Austria) — bas-baryton i pianista M. Paderewski; 18.40 Urządzenie Ziemi; 19 „Festiwal mu-zyki dawnej w Starym Sączu” — rep.; 19.30 Powszechna satyrycz-na; 20 Recital z nagrań skrzypka H. Szerynga i pianisty C. Reine-ra; 20.30 Wiersze D. Pawliczki; 20.40 Symf. S. Prokofiewa; 21.50 Chór Chłopców i Męski pod dyr. S. Stuligroza; 22.10 Książki, które na was czekają; 22.40 Francois — Bernard Maché; „Nielan” na taś-mę i zespół kameralny; 23 W krę-gu miłości rycerskiej — czyli tru-hadurzy i truverzy; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 J. Massenet; Fantazja na wiolonczelę i ork.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 8.30 Co kto lubi; 9 „Najdłuższe poeznana” — odc. pow.; 9.10 Stevie Won-der — kompozytor poszukiwany; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie rodzinne — ma-gazyn; 11.30 Jazzowe nastroje gra-jący Laws; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Zeg-naj Grosvenor Square” — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii — Jacques Ibert; Escales; 15.10 „Da-ma być” i inne przeboje M. Ro-dowicz; 15.30 Szam pod Trójką; 15.40 Wiazanki standardów; 16 Roz-

Mieszkania dla załogi gospodarstwa w Pamiątkowie

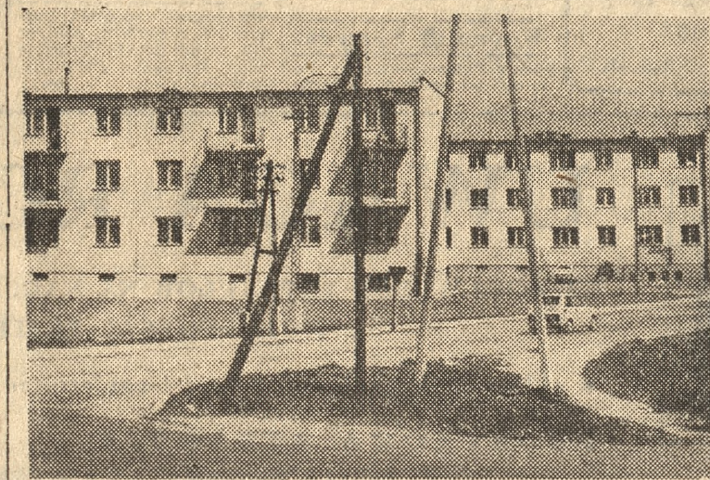
Okazale prezentują się no-woczesne bloki mieszkal-ne w gospodarstwie ogrodni-czym Pamiątkowie, należącym do Kombinatu Naramowice; każdy — dla 12 rodzin, w pełni wyposażony w niezbędne urzą-dzenia. Oba bloki nie wyczerpują potrzeb gospodarstwa o profilu sadowni-czym. Plany rozwojowe tej jed-nostki gospodarczej przewidu-ją bowiem zwiększenie liczby załogi o dalszych 500 osób, któ-rym przecież trzeba będzie za-pewnić mieszkania. Kadrowe zapotrzebowanie wiąże się ze zwiększeniem powierzchni sa-downiczej: obecny areal 450 ha sadów, wzrosnąć jeszcze w ro-ku bieżącym o 220 ha, a w dal-szej perspektywie o następne 900 ha.

Dla nowo przyjętych, budo-wane będą więc następne blo-ki. Łącznie, w tym osiedlu sta-nie ich 6. Tutaj wybudowana

w innych gospodarstwach. Tak np. w Rosnowie, Napachaniu, Szczepankowie oraz samych Naramowicach buduje się, bądź planuje postawienie blo-ków typu „Winogrody” z ele-mentów produkowanych w Su-chym Lesie. Wysiłek finanso-wo i organizacyjny jest ogrom-ny. W minionej pięcioletce na cele mieszkaniowe wydatko-wano w skali kombinatu nie-bogatą kwotę 80 mln zł, a na pokrycie wydatków do koń-ca 1980 roku przewiduje się dalsze 60 mln zł. (za)

Na zdjęciu: pierwsze dwa bloki w Pamiątkowie, które zapoczątkowały budowę osiedla z praw-dziwego zdarzenia.

Fot. — H. Kamza



zostanie również sadownicza szkoła przyzakładowa, kształcą-ca kadry dla rozwijającego się gospodarstwa.

Równie wiele uwagi poświę-ca problemowi mieszkaniowe-mu kierownictwo kombinatu

Reporterski rekonesans

Amatorzy szaszłyka odchodzą zawiedzeni

Podobnie jak wiele innych miast w kraju Poznań nie ma jeszcze dostatecznej liczby miejsc w restauracjach, barach czy jadalniach. Tym większą rolę powinna odgry-wać tzw. mała gastronomia, wszelkiego rodzaju kioski z szaszłykami, kiełbaskami czy kurczakami z różną. Związczą teraz — gdy gród Przemysła-wa gości uczestników VIII Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej i Studenckiej, wycieczki i turystów indy-widualnych — wszystkie te pla-cówki powinny pracować „peł-ną parą”. A jak jest naprawdę?

Rynek Jeżycki. Godz. 14. Ro-żeń nieczynny. Porozbijane szyby zewnętrzne i wewnętrz-ne. Wszystko pozarastane brudem, jakby nikt tu nie praco-wał od paru lat. Smętnie za-wieszony na kawałku plastra cennik pisany ręcznie na ma-łej karteczce. Ludzie podcho-dzą i odchodzą zawiedzeni.

Rynek Wildecki. Identyczny obrazek. Pusto i głucho. Szy-by popękane, jeden brudny stolik, kiosk odrapany, z boku napis patrona — PPG.

Rynek Łazarski. Z daleka przyciągający napis — piwo, napoje, pieczeń z różną. Wy-wieszka informuje gdzie moż-na zastać obsługę, bowiem w środku jej nie ma. Ludziom, którzy przychodzą tu aby się posilić, pozostaje tylko przeczy-tać duży estetyczny cennik wymieniający szereg pozycji. Boczna szyba również zbita.

Narożnik ul. Hetmańskiej i Głogowskiej. Tu nawet kiosk nie ma, choć był. Została pod-murówka. Obok dwa inne kio-ski: punkt „Toto” i „Warzywa-owoce”. Ten ostatni zresztą również zamknięty.

Plac Wiosny Ludów. Podob-nie jak na Ryнку Łazarskim, Wildeckim i Jeżyckim. Od ajenta z innej szaszłykarni do-wiadujemy się, że podobno nikt nie chce się podjąć prowadze-nia tego punktu, nie oplaca się.

Kiosk przy ul. Towarowej, nie opodal dworca PKS. Czyn-

„Autostop” na półmetku

Gdzie uzyskać informację?

Półmetek osiągnęła jedna z najpopularniejszych wśród mło-dzieży form turystyki „Auto-stop”. Po kraju podróżuje 25 000 uczestników tegorocznej akcji, w tym młodzież z 12 kra-jów — najwięcej z NRD, Wę-gier, Holandii, Francji i Szwecji. Jak dotychczas, co warto szczególnie podkreślić, nie zanotowano ani jednego nie-szczęśliwego wypadku; nie by-ło też skarg na zachowanie au-tostopowiczów.

Kierowcy coraz chętniej za-bierają młodych ludzi z ksią-żeczką „Autostopu”. Wynika to zarówno z wzrostu kultury korzystających z tej formy wy-poczynku, jak też z nowych form ubezpieczeń podróżują-cych. W grę wchodzi również normalna ludzka życzliwość.

Nie wszyscy zainteresowani orientują się wszakże gdzie mogą nabyć książeczki „autostopu”, gdzie zasię-gnąć niezbędnej informac-ji. Otóż prowadzą ją oddzia-ły PTTK, punkty informacji tu-rystycznej, szkolne schroniska młodzieżowe oraz wojewódz-kie i gminne rady Ludowych Zespołów Sportowych.

Mieszkańcy Wielkopolski mogą uzyskać informację w: Poznaniu — PTTK, Stary Rynek 90; Białym Podroży Almatu, ul. Fredry 7. Wojewódzkim Ośrodku „IT”, Sta-ry Rynek 77; w Koninie — PTTK, ul. Dworcowa 8/15; oraz w oddzia-łach PTTK: w Kaliszu, ul. Łódzka 29a; w Lesznie, ul. Narutowi-cza 14; we Wrześni, ul. Kilińskiego 10; w Gnieźnie, ul. Bohaterów Stalingradu 14; w Ostrowie, ul. Raskowskiej 23; w Jarocinie, ul. Kościuszki 15a; w Krotoszynie, pl. 1 Maja 1; w Walecu, ul. Kilińska-ków 40; w Chodzieży, ul. Obroń-ców Stalingradu 17; w Gostyniu, ul. 1 Maja 7. (ask)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● godz. 17 — w auli Szkoły Podstawowej nr 45 przy ul. Harcerskiej 5a, odbędzie się planarne zebranie członków Koła ZBoWiD Poznań-Główna. ZGUBIONA w pociągu złotą to-rebkę młodzieżową (nazwisko Jo-lanta Walkowiak, klasa IIa) ode-brać można pod adresem: Zdzisław Serafiniak, Środa Wlkp., Os. 30-lecia 3 m. 2 (ewentualnie po-li-stownym skontaktowaniu się — wysłana będzie pocztą).